



W dniach 6-8 czerwca odbyliśmy wspaniałą podróż do przepięknej krainy o urozmaiconym krajobrazie. Naszą turystyczną wędrówkę rozpoczęliśmy już pierwszego dnia zaglądając do Muzeum Archeologicznego „Krzemionki” znajdującego się niedaleko Ostrowca Świętokrzyskiego, gdzie mogliśmy zobaczyć okazały zbiór zabytków związanych z górnictwem i przetwórstwem kamienia w neolicie i wczesnej epoce brązu. Długa, bo 1,5 km trasa prowadziła nas przez oryginalne wyrobiska neolitycznych kopalń, zagłębienia poszybowe. Najciekawszą wędrówkę odbyliśmy w części podziemnej, gdzie niektórzy z nas dostawali gęsiej skórki. Pomimo tak odległego czasu doskonale zachowały się wyrobiska pradziejowych kopalń krzemienia pasiastego. Późnym wieczorem dotarliśmy do naszego pensjonatu, gdzie czekała na nas pyszna obiada – kolacja i miła obsługa. Kolejny dzień spędziliśmy w Ojcowskim Parku Narodowym, gdzie towarzyszył nam tutejszy przewodnik. Nasz spacer rozpoczęliśmy od zwiedzenia najlepiej zachowanej rezydencji obronnej Jury Krakowsko-Częstochowskiej - Zamku na Pieskowej Skale położonego w urokliwej Dolinie Prądnika. Pozbawiony oryginalnego wyposażenia pełni dzisiaj rolę muzealnych sal wystawowych. Zobaczyliśmy tu m.in. salę gotyku, renesansu i secesji. Bogactwo zbiorów jak i piękno tutejszej przyrody zrobiło na nas niesamowite wrażenie. Imponujących rozmiarów Maczuga Herkulesa, malownicze skałki pobudzały nasze zmysły i wzbudzały zachwyt. Nasz spacer po parku zakończył się w najdłuższej jaskini – Grocie Łokietka położonej ok. 125 m nad dnem Doliny Sąspowskiej. Na ścianach jej korytarzy można było ujrzeć polewy i inne utwory naciekowe, które pozostawiła woda. W niektórych miejscach można było zauważyć niewielkiej wielkości stalagmity. Przepiękne formy, cisza i klimat tego miejsca czynią je niepowtarzalnym. Ostatni dzień naszej wycieczki rozpoczęliśmy od wczesnych godzin porannych. Po smacznym śniadaniu udaliśmy się do Ogrodzieńca, by obejrzeć najpiękniejszy i największy zamek jurajski znajdujący się na najwyższym wzniesieniu Wyżyny – Górze Janowskiego. Dzisiejsze ruiny i rozpościerający się z nich widok czynią to miejsce magicznym. Oprócz nadziemnych kondygnacji można zwiedzić komnaty podziemne, w których zgromadzone są różne zbiory. Ostatnie przyjemne chwile w tym malowniczym miejscu spędziliśmy w znajdującym się obok zamku Parku rozrywki, gdzie odbyliśmy podróż po Szlaku Orlich Gniazd, oglądając przepiękne makiety zamków odtworzonych zgodnie z prawdą historyczną i repliki machin oblężniczych z okresu średniowiecza. Wchodząc do Domu Legend i Strachów na chwilę przenieśliśmy się do świata legend i baśni charakterystycznych dla tego regionu. Musieliśmy stanąć oko w oko z czarnym psem, poznać sylwetkę białej damy czy zmierzyć się z potężnymi nietoperzami. Doskonałym połączeniem przyjemnego z pożytecznym stał się pobyt w Parku Doświadczeń Fizycznych, gdzie znajdowało się 36 urządzeń tłumaczących podstawowe prawa fizyki. Wirująca kula, kolorowy krater, wir wodny to tylko niektóre z urządzeń, które spragnionych wiedzy młodych badaczy przenosiły do świata odkryć i eksperymentów. Dobrej zabawy, pełnej emocji i adrenaliny dostarczył naszym miłośnikom przygód atrakcyjny tor saneczkowy, który zakończył

Na Jurze Krakowsko - Częstochowskiej

Wpisany przez Administrator
niedziela, 03 lipca 2016 12:04 -

nasz pobyt w tej malowniczej krainie i zaostrzył apetyt na kolejne wędrówki, które mamy zamiar kontynuować.